Czytania: Iz 9, 1-3. 5-6; Ps 113, 1-2. 3-4. 5-6. 7-8; Aklamacja Łk 1, 28; Łk 1, 26-38

Dzisiaj przypada liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, której oddajemy cześć używając tytułu „Królowa". Święto to wprowadzono niedawno, ustanowił je Pius XII w 1954 roku, na zakończenie Roku Maryjnego było to 100 lat po ogłoszeniu dogmatu o niepokalanym poczęciu a 4 lata po ogłoszeniu dogmatu o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Dlatego święto to jest umieszczone na zakończenie oktawy po uroczystości Wniebowzięcia. Co później potwierdził Sobór Watykański II stwierdzając: „Niepokalana Dziewica, zachowana wolną od wszelkiej skazy winy pierworodnej, dopełniwszy biegu życia ziemskiego, z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panującego (por. Ap 19,16) oraz zwycięzcy grzechu i śmierci (KK 59)". Jednak oddawanie cześć Maryi jako królowej miało miejsce od czasów starożytnego Kościoła od IV wieku. „Maryja jest Królową, ponieważ jest związana w sposób wyjątkowy ze swym Synem, zarówno w życiu doczesnym, jak i w chwale nieba. Jak stwierdza Efrem Syryjczyk, królewskość Maryi pochodzi z Jej Boskiego macierzyństwa: jest Matką Pana, Króla królów (por. Iz 9, 1-6), a ukazuje nam Jezusa jako nasze życie, zbawienie i nadzieję" (Benedykt XVI katecheza 22 VIII 2012). Dalej papież Benedykt mówi, że królowanie Maryi: „konsekwencja Jej zjednoczenia z Synem, przebywania w niebie, czyli w jedności z Bogiem. Ma Ona udział w odpowiedzialności Boga za świat i miłości Boga wobec świata. Istnieje popularne pojęcie króla czy królowej, zgodnie z którym miałaby to być osoba obdarzona władzą i bogactwem. Nie jest to jednak ten rodzaj królowania, właściwy Jezusowi i Maryi. Królowanie Chrystusa jest utkane z pokory, służby i miłości. Jest to przede wszystkim służenie, pomaganie, miłowanie" i Maryja trwając wiernie przy swoim Synu też w tym królowaniu uczestniczy przez służenie, pomaganie, miłowanie i Ona jako Królowa obsypuje ludzkość wszystkimi skarbami swojej miłości i troski. „Ona jest Królową w służbie Bogu i ludzkości; jest Królową miłości, przeżywającą dar z siebie dla Boga, aby wejść w plan zbawienia człowieka. Odpowiada aniołowi: „Oto ja, Służebnica Pańska", a w Magnificat wyśpiewuje: „Bóg wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy". Pomaga nam i jest Królową właśnie miłując nas, kochając nas. W każdej naszej potrzebie jest naszą siostrą, pokorną służebnicą" (Benedykt XVI).

Maryja jest wzorem doskonałej służby Bogu i doskonałego posłuszeństwa, dlatego jest nazywana w Litanii Loretańskiej „jako Królowa aniołów, patriarchów, proroków, apostołów, męczenników, wyznawców, dziewic, Wszystkich Świętych i rodzin", co obejmuje całą rzeczywistość jest Ona „Królową nieba i ziemi" przez swoje zjednoczenie z Bogiem, i bycie Bożą Rodzicielką, Rodzicielką Króla całego świata. Dlatego od początku chrześcijaństwa Maryja jest przedstawiana jako siedząca na tronie w szatach królewskich z koroną na głowie albo w towarzystwie aniołów, którzy tę koronę nad jej głową podtrzymują. Aby zwalczyć herezję obrazoburców, czyli tych którzy uważali, że w Kościołach nie powinno być żadnych obrazów, przyjął się zwyczaj od VIII w., dla oddania czci Matce Bożej, aby jej obrazy koronować złotymi koronami. Jednak, aby nie robiono tego zbyt pochopnie czy prywatnie, koronowanie zostało zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej od XVII w. i właśnie wtedy pierwszym obrazem, który w Polsce dostąpił tego zaszczytu ukoronowania potwierdzonego bullą papieską był obraz Matki Bożej Łaskawej w 1651 roku (w związku, że nie była to

formalna koronacją koronami papieskimi, rekoronacja odbyła się w 1973 r. przez kardynała Wyszyńskiego), mimo to warto o tym wspomnieć bo dużo później dopiero w 1717 roku został ukoronowany koronami papieskimi obraz Matki Bożej Częstochowskiej. To, że Maryja jest Królową widać w malarstwie i rzeźbie na przestrzeni wieków, ale słychać też w tradycyjnych średniowiecznych pieśniach i hymnach. Wszyscy znamy hymn: Regina coeli, laetare (Królowo nieba, wesel się!) czy pieśń: Salve Regina (Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!).

Prośmy Pana Boga abyśmy potrafili czerpać wzór z Maryi, jej posłuszeństwa, skromności i miłości i aby Maryja Królowa, Matka Łaskawa zawsze była naszą opiekunką i orędowniczką.

o. Wiesław Jonczyk SJ